

Wrażenia pierwszoklasistów

Autor: Administrator
22.11.2007.
Zmieniony 23.11.2007.

...po trzech miesiącach nauki w nowej szkole, VI LO im. Jana D³ugosza. Dzisiaj pad³ serwer, wiêc na technologii jedna z klas loguje siê na stacje lokalne i pisze 10 zdañ o tym, co s±dzi o nowej szkole. Nie ma pewno¶ci, czy wszystkie wypowiedzi odzwierciedlaj± rzeczywiste uczucia ich autorów - tê ocenê pozostawiamy internautom ogl±daj±cym tê stronkê.

Ja jestem bardzo zadowolona z mojej szko³y, któr± jest VI Liceum im. Jana D³ugosza. Moja klasa jest bardzo sympatyczna. Wiêkszo¶æ nauczycieli w tej szkole wyk³adaj±c swoje lekcje zachêca mnie do poznawania coraz wiêszego obszaru wiedzy. Bêd±c w klasie jêzykowej mam nadzieję i pewno¶æ, że po tych trzech latach nauki jêzyków, bêdê biegle nimi w³adaæ. Mam przecucie, że ta szko³a przygotuje mnie do matury, któr± dziêki niej zdam.

Moimi ulubionymi przedmiotami s±: jêzyk polski, angielski. W D³ugoszu panuje bardzo przyjazna atmosfera. Dziêki niej uczniowie s± zainteresowani tematem przedmiotów. Relacje miêdzy uczniami i nauczycielami w szkole takê s± bardzo dobre. Ciesze siê, że w³a¶nie do tej szko³y z³o¿y³am swoje dokumenty i zosta³y one przyjête. To by³ mój najlepszy wybór!

Oto moje wra¿enie w szkole im. D³ugosza. Przez pierwszy miesi±c by³o nie¹le. Wszyscy byli¶my pod wra¿eniem. Ale niestety pozna³em [...] Ale co tam bêdê o tym pisa³. Ja siê w tej szkole dobrze czujê, bo mam w klasie cudown± kole¿ankê :D:D (troszke:~::~~:) i nie mam nic do dodania!!!

Po trzech miesi±cach nic nie robienia w tej szkole, liceum znaczy siê, doszed³em do wniosku, że nauka to nie dla mnie. Powinienem kopae rowy. W klasie s± dziewczyny, faceci i F[...] - bli¿ej niezidentyfikowany osobnik p³ci niewiadomej.

Nauczyciele s± "dziwni", ale có¿, wady genetyczne s± obecne. Klasa jest świetna :P

cdn.

Moje pierwsze wra¿enia ze szko³y im. Jana D³ugosza w Katowicach s± wspania³e. Pozna³em wielu nowych kolegów i kole¿anek. Od pocz±tku nowego roku wszyscy byli¶my zaskoczeni now± sytuacj±. Jednak po kilku dniach zaaklimatyzowali¶my siê.

Budynek szkolny ze strony zewnêtrznej wygl±da jak ko¶ci³, czy kamienica, lecz w ¶rodku szko³a jest do¶æ nowoczesna. Nauczyciele w szkole s± bardzo ¿yczliwi i pomocni. Szokiem by³ dla nas poziom, poniewa¿ twierdzili¶my, że bêdzie ³atwiej. Szko³a organizuje bardzo ciekawe wycieczki, np. do Czech. Szko³a jest bezpieczna, poniewa¿ nosimy rozpoznawcze identyfikatory. Szkolny sklepik jest bardzo dobrze wyposażony, bo mo¿na tam zje¶æ co¶ na ciep³o, ale wszyscy jeste¶my zadowoleni ze swojego wyboru szko³y.

Moje wra¿enia z tej szko³y s± do¶æ mieszane. Z jednej strony s± całkiem fajni nauczyciele (z małymi wyj±tkami), koledzy te¿ całkiem spoko (z wiêszymi wyj±tkami). Choæ jest te¿ du¿o rzeczy, które mi siê nie podobaj±. Zdecydowanie najgorsze s± dla mnie lekcje angielskiego. Jestem w klasie jêzykowej i mam tego 5 lekcji w tygodniu, a w przeciwieñstwie do poprzednich szkół s± one do dupy.

Nie podoba mi siê takê du¿a ilo¶æ materia³u, ale to jest normalne, bo to w koñcu liceum. Okropny jest te¿ wygl±d klas, to s± po prostu ruiny i czujê siê w nich jak w jakim¶ "Falloucie", do tego w klasach jest czêsto zimno. Mieszane

uczucia mam też do tej muzyki puszczanej na przerwach, bo często puszcza± muzykê, której nie lubiê, ale jak daj± metal, jest OK.

Mia³o byæ 10 zdañ, a to jest dopiero ósme, ale jako¶ nie mam weny by pisaæ. Podsumowuj±c, rodzina jest najwã¿niejsza. O, to ju¿ jest dziesi±te zdanie, amen.

Pierwsze wra¿enie, jakie zrobi³a na mnie ta szko³a, by³o do¶æ nieciekawe. Na pocz±tku przywita³ mnie spory chaos, zupe³nym przypadkiem trafi³em na salê gimnastyczn±. Dalej by³o ju¿ trochê lepiej, w koñcu klasa siê zgra³a i w ogóle.

Problem w tym, ¿e po dwóch miesi±cach dochodzê do wniosku, ¿e nie wa¿ne, ile czasu po¶wiêcam na naukê, bo i tak ledwie sobie radzê. Przez tê szko³ê praktycznie nie wychodzê z domu, ca³y dzieñ i po³owê nocy spêdzam nad ksi±¿kami, ¿eb mi ju¿ pêka, ale to nic nie daje, bo i tak mam cztery zagro¿enia.

Na samym pocz±tku wmawiano nam, ¿e Liceum to najlepsze lata w ¿yciu, pomijaj±c ju¿ fakt, ¿e piêæ lat temu mówili te¿ tak o wojsku, to ja marzê tylko o tym, aby te trzy lata ju¿ siê wreszcie skoñczy³y.

Po kilku miesi±cach chodzenia do szko³y mogê stwierdziæ, ¿e nie jest najgorzej.

Największym plusem jest klasa, ludzie s± spoko i mo¿na z nimi normalnie pogadaæ (no mo¿e z kilkoma wj±tkami).

Schody zaczynaj± siê, je¶li chodzi o naukê, poziom jest wysoki, a nauczyciele wymagaj±cy.

Wielu z nich moim zdaniem nie jest normalnymi lud¼ami. Ale nie mam siê ¼le, mam w koñcu tylko 2 zagro¿enia ^^.

Szko³a jako budynek jest tragiczna, wchodzenie po schodach mêcz±ce, a korytarze i klasy wygl±daj± wrêcz tragicznie. Jednak nie mo¿na byæ a¿ takim pesymist±. Co prawda, ciê¿ko byæ optymistycznie nastawionym po niejednej zarwanej nocy spêdzonej nad ksi±¿kami. No có¿, w koñcu sam wybra³em tê szko³ê.

Moim priorytetem jest ukoñczyæ j± i zdaæ maturê. Choæ wiem, ¿e i tak jej nie zdam i zostanê. I bêdê w nowej klasie i bêdê tam z F[...] i bêdziemy dobre kolegi :P.

Moje pierwsze wra¿enie zwi±zane ze szko³±, do której posz³am, to takie, ¿e jest fajnie. Pozna³am wiele sympatycznych, mi³ych osób. Moja wychowawczyni jest przesympatyczna. Jeste¶my zgran± klas±. Jest parê "innych" osób, ale zawsze musi siê znale¿æ kto¶ taki. [...]

Najbardziej lubiê pana z fizyki, pani± z niemieckiego. Lubiê tak¿e pana wo¼nego oraz pana dyrektora. Z klasy lubiê: moj± kochan± Troszkê i Edytkêêê :*:***:****, Mariana M[...], Alexandrê M[...], Paulinê D[...], Klaudiê R[...], Angelê T[...], Êukasza N[...], Jakuba S[...] i Korneliê K[...]. Moja klasa ogólnie jest fajna i lubiê j±. Jest lepsza ni¿ ta w gimnazjum.

Po trzech miesi±cach spêdzonych w VI LO im. Jana D³ugosza musze przyznaæ, ¿e jestem zadowolona z dokonanego przeze mnie wyboru. Atmosfera w tej szkole jest przyjazna. Trafi³am do bardzo fajnej klasy, ludzie s± tam strasznie pozytywnie nastawieni :D. Jestem zadowolona z tego, ¿e zdoby³am kilku wspania³ych znajomych :PP.

Nauczyciele s± sympatyczni, ale mimo wszystko daj± nam w ko¶æ :PP... Minusem jest to, ¿e nie pozwalaj± nam wyj¶æ ze szko³y ;/... Najbardziej w szkole lubiê spêdzaæ czas w sklepiku :P (najlepszy sposób na nudê to w koñcu jedzenie ;D) Trafi³am przypadkiem do klasy jêzykowej, z niemieckim mam niestety du¿y problem, gdy¿ nie przepadam za tym jêzykiem, ale lekcje angielskiego s± ca³kiem wpor±dku. Ogólnie szko³a nie jest najgorsza ;)

Moje wrażenia po 3 miesiącach bycia w tej szkole są pozytywne. Podoba mi się w tej szkole atmosfera i ludzie, jacy tutaj chodzą. Choć nie spodziewałam się, że w tej szkole jest tyle nauki, no ale jakoś sobie z nią radzę;

Nauczyciele są w porządku, choć dają nam w kość:) Ale to chyba nawet dobrze, z jednej strony motywują nas do nauki :) Klasa mi się bardzo podoba, rzecz wiadoma, że są osoby, z którymi zapamiętam od razu bardzo dobry kontakt i lubię z nimi spędzać czas;) Między innymi Angel=*, Moni*=* i moja Trosia=*, Madzie=* Olê=* kundzia=* hiii;)

Ale i tak najlepszy jest w szkole sklepik;) No i oczywiście lekcje angielskiego i niemieckiego;) Bo to w końcu klasa językowa hihi;) No ogólnie szkoła jest bardzo fajna...;) Powiedzmy;) ;) ;) ;) ;) =D =D =D =D. Ale ogólnie jestem bardzo zadowolona z wyboru szkoły;

Moje pierwsze wrażenie związane ze szkołą, do której poszedłam, to takie, że poznałam wielu nowych i sympatycznych osób. Chodzę do klasy 1e, mam miłą i sympatyczną wychowawczynię. Klasę mam bardzo zgraną. Polubiliśmy się i jest FAJNIE. Myślę, że każdy, kto poszedł do VI LO, nie żałuje. Nauczyciele są wyrozumiali. Najbardziej spodobały mi się lekcje historii, ponieważ są one ciekawe. A TERAZ CAŁA PRAWDA.

Tak naprawdę to nie podoba mi się tu w ogóle, klasa jest w porządku, ale nauczyciele nie są wcale tacy fajni:(W tej szkole jest mnóstwo dwulicowych osób, co się w g3owie nie mieści. Niestety jest to bardzo przygnębiające, no ale cóż...

Plus tej szkoły to taki, że poznałam tu naprawdę bardzo fajnego chłopca, który jest poetą. Najbardziej zasmucam się faktem, iż on nie zwraca na mnie żadnej uwagi:(:(Ale podejrzewam, że coś z tego będzie... Gdyż czuję to coś między nami. Jest to gorące uczucie, które nie może wygasnąć... Nie ujawnię tego, kim jest, ale mogę powiedzieć, że jest o nim seria książek. Jest to oczywiście taka przenośnia.

Moim zdaniem moje liceum znacząco różni się od gimnazjum, do którego chodziłam. W tej szkole atmosfera jest bardzo sympatyczna, ludzie mili i jest widoczna tolerancja. Są tu osoby o różnych stylach itd., a każdy się nawzajem akceptuje. Minusem tej szkoły jest to, że jest zamknięta i nie można wyjść ani do sklepu ani na boisko.

Podoba mi się, jak nauczyciele próbują nam urozmaicić czas przeróznymi wycieczkami za granicę i nie tylko. Poziom w szkole jest wysoki, muszę przyznać, że czasem przewyższa mnie to wszystko. Nauczyciele są wymagający oraz stanowczy. Lekcje wyglądają zupełnie inaczej niż w gimnazjum, gdzie uczniowie się nie uczyli i robili, co chcieli. Szkoła jest bezpieczna, ponieważ każdy nosi tu identyfikator. Ogólnie nie jest najgorzej.

Jestem zadowolona z wyboru, którego dokonałam już w gimnazjum. Postanowiłam wybrać liceum ogólnokształcące im. Jana Długosza w Katowicach. Jestem w tej szkole już od trzech miesięcy, a mimo to codziennie poznaję nowych ludzi i różnorodne wymagania nauczycieli. Będąc w klasie językowej, przyswajam wiadomości z języka angielskiego i niemieckiego, mając nadzieję na przyszłościowe studia filologii angielskiej.

W Długoszu panuje bardzo przyjazna atmosfera. Pomaga mi to w prawidłowym funkcjonowaniu w tej szkole. Lekcje są zawsze urozmaicone i czasami również zabawne. Jeśli chodzi o nauczycieli, to nie mogę mieć na razie żadnych zastrzeżeń, ponieważ dopiero poznaję metody ich nauczania.

W szkole organizowane są wycieczki, które pozwalają nam na prawidłową integrację z innymi uczniami. Cieszę się, że dokumenty zostały przyjęte przez dyrekcję i śmiało mogę powiedzieć, że był to najlepszy wybór z możliwych.

{moscomment}